KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Września. — Rok 1840. Wtorek. № 244. Jutro, ŚŚ. Cyprjan i Eufemja. Imie: J.C.W. W. X. Elżbiety Mich:

CESARSKI RESKRYPT, *do Namiestnika Królestwa Polskiego, Jenerała Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, Hrabi Paskiewicza Erywańskiego.* „Xiążę Janie synu Teodora! Biorąc na uwagę, że w zakładach uczonych i naukowych Królestwa Polskiego, weszłych do składu Okręgu Naukowego Warszaw:, czuć się daie brak iednej z naywaźniejszych pomocy, *xiążek*, Uznałem właściwem, udzielić tymże zakładom w darze, zbiór xiąg w tym celu wybranych, składaiący się z około 13,000 tomów. Minister Oświecenia narodo: ma sobie polecone wydanie rozporządzeń, w celu odesłania tych xiąg, które łącznie z Warszawską Biblioteką Rządową, stanowić maią księgozbior dla zakładów uczonych i naukowych Okręgu Naukowego Warsz:. Niechaj dar pomieniony, posłuży za nowy znak troskliwości Moiej o szczęście i oświatę młodzieży Polskiej, i niechaj wzbudzi w niej usilniejszą dążność do odpowiedzenia Moim ojcowskim zamiarom. Pozostaię na zawsze wam przychylnym.“ Na oryginale, własną J. C. Mości ręką podpisano: MIKOŁAJ. W Peterhofie, dnia 25 Lipca 1840 r.

Jeden ze znakomitych Urzędników raczył ofiarować na ręce pewnej Damy złp. 20, dla Szkoły Towarzystwa Dobro: w d 12 b m. Za filiżankę porcelanową wyzłacaną, ofiarowaną na korzyść tejże Szkoły, daią zł. 7; kto da więcej? Z puszki w Saskim ogrodzie wpłynęło od 3go d 6go b. m. zł. 49. Za wierszyk źródełko zł. 7 gr. 26. — Pozostały Mąż wraz z 6giem małoletnich Dziatek po zmarłej ś. p. Tekli z Świątkowskich *Grosse*, o której zgonie w Mcu Lipcu było doniesionem, najuprzejmiej zaprasza Przyiacioł i znaiomych na Nabożeństwo żałobne za Jej duszę w Kościele Parafjalnym N. MARJI iutro odbyć się maiące. — (Art: nad:) Przechodząc ulicą Bielańską na Tłumackie, ujrzałem gustownie urządzone chińskie okno, należące do sklepu Pana *Drewsa*; nie mogąc oprzeć się ciekawości, zatrzymałem się na chwilę aby przypatrzyć się pięknym wyrobom żelaznym, które śmiało mogę wyznać nieustępuią tak w delikatności iak i czystości odlewu, zagranicznym w tym rodzaiu przedmiotom. Postacie Monarchów i słynnych Woiowników, wspaniałe kandelabry, różno-kształtne lichtarze, popiersia, zegary, różnego rodzaiu kałamarze, i t. p. przedmioty, tak są piękne i gustowne, tak w szczególności zajmuią oczy, że kupuiącemu nawet trudny czynią wybór. Wszedłem do sklepu aby co kupić z tego pięknego składu, i przekonałem się że cena iest umiarkowaną; przytem uprzejmy Właściciel fabryki, pokazał mi model odlewu który wkrótce będzie ukończonym, iest to statua Jana IIIgo, zupełnie taka iaką zdobi most w Łazienkach Królewskich. Nie wątpię że wyr by odpowiedzą oczekiwaniom P. *Drewsa*, i że lub wnicy zabytków zwróciwszy uwagę na ten skład, nie iednym pięknym przedmiotem ozdobią swoie salony. *St: Borzycki.* — Wykład zupełny i każdemu czytelnikowi przystępny, metody leczenia chorób używanej przez *Prisznica* w *Grefenbergu*, za pomocą *wody zimnej*, potów, ćwiczeń ciała i dyety, został wydany przez W. Dokt ra *Bigel* (Biżel). Dziełko to w języku franc: napisane, wyszłe w Paryżu p. t. *Manuel d'hydrosudopathie*, zarówno iest potrzebne tak dla Lekarzy tak i dla osób medycynie obcych, które o tym powszechnie zajmuiącym przedmiocie dokładnego objaśnienia zasięgnąć pragną. Znajduie się w Księgarni *Gustawa Leona Gliksberga* przy ulicy Senators: i we wszystkich innych księgarniach Warszaws:, cena exem: zł. 10. — (Art: nad:) Osnowana rzecz z dobrych chęci a prawie nic nieznacząca na pozór, w rzeczywistości staie się niekiedy miłej przyiemności powodem, i tym większej że niespodziewanej; w ostatnich dniach lipca b. r. będąc w Ogrodzie Saskim i uważaiąc trudność w dostaniu wody do

picia, mówiłem „iż gdyby chłopczyki ze Szkółki Towarzystwa Dobroczynności posługę tę w podawaniu wody czynili, piiący usługę tę chętnieby nadgradzali", a w dni kilka pożądani *Ganimedowie* znajdowali się w Ogrodzie, bo ktoś o tym pomyśle podał do wiadomości publicz:; a Publiczność dobroczynna i hojna na cel pożyteczny instytucji, usprawiedliwiała swoie dobre chęci dla tejże, datkiem iaki znajdował się w puszkach a o którym czytywaliśmy w Kurjerach; z powodzenia tego z niepoiętą radością serca cieszyłem się, i niewiedząc iakim sposobem Uczniowie Szkółki mogli dowiedzieć się iż pomysł dla nich pożyteczny, odemnie wyszedł, czując się być obowiązanemi, ofiarowali mi rysunek, na którego odwrotnej stronie wdzięczność swoią wyrażali. Czyn ten, wyznać muszę, prawie do łez mnie rozczuliwszy, utwierdził ieszcze w większem przekonaniu o kształceniu w sentymentach moralnych Uczniów Szkółki, dla której i dawniej już będąc z najlepszemi chęciami, na teraz składam im za pamięć moie podziękowanie. *F. G.* — W Nrze 36tym Tygodnika Rolni:-Technol: między innemi znajduie się: O głębszem spulchnieniu ziemi. Szczepienie ospy czyli ochrania owce od naturalnej (mianowicie w roku dżdżystym). O zakładaniu Gorzelni. — Dobrogost *Starzyński*, Obrońca Sądowy, obrał zamieszkanie przy ulicy Zakroczymskiej, pod Nrem 1862, gdzie wszelkie wręczenia w sprawach prac powierzonych, za prawne uznane będą. — Deszcz znowu przez kilkanaście godzin padał od wczoraj, a chwilami ulewny. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Przecież raz mu udało się*, przywołani JP. *Panczykowski* i JPanna *Damse*. Wkrótce w tymże teatrze daną będzie nowa Komedjo-Opera *Myśliwy*. — Artysta Emeryt JP. *Szczurowski*, mieszka teraz w *Kielcach*.

Wdzięczność, acz w słabych tylekrotnie odbiiaiąca się wyrażach, iest iedyną nagrodą temu, kto do niej ma prawo. Wdzięczność mówię, może być wyższą w tenczas, kiedy widząc grób bliski, znajdzie się taki, co do niego dążące kroki odwiedzie, i rodzinie przedmiot opłakiwany wraca. Tą żywą wdzięcznością przeięty iestem na zawsze ku Szanownemu Lekarzowi Obwodu *Rawskiego*, W. Stanisł: *Markiewiczowi*, który od kilkoletnich cierpień uwolnił Żonę moię, przywracaiąc ią do zupełnego zdrowia z wszelką bezinteresowną troskliwością. Przyjm Szanowny Mężu, choć tę oznakę wdzięczności moiej i szacunku, które do ostatniej chwili w sercu moiem niewygasną; niczem bowiem więcej wynagrodzić Cię niepotrafię. W Rawie. Adam *Wilczek*.

Francja. — Dzienniki napełnione są napomnieniami włóczęgów, aby zaniechali próżniactwa, a ięli się użytecznej pracy. — P. Alfons *Karr* opowiada w swoiem piśmie *Osy*, że Pan *Thiers* wyrzekł następuiące wyrazy: „Zdaie się iakoby Opatrzność powzięła do mnie zaufanie, gdyż ile razy wstępuię do gabinetu, znajduię zawsze sprawy najzawikłańsze." — Prezes Rady wysłał Aientów do *Neapolu* i *Turynu* dla dowiedzenia się o zamiarach tamecznych Rządów na przypadek wybuchu wojny; odpowiedzi były bardzo dwuznaczne. — Pamiętniki byłego Prefekta policji Pana *Gisquet* (Giske), maiące odkryć błędy wielu znakomitych Urzędników, iuż są w druku. — Pani *Lafarż* iest śmiertelnie chora; wątpią, aby przeżyła czas trwania iej procesu. Gazeta sądowa ogłosiła list pisany przez Panią *Lafarż* do małżonka w 3 dni po ślubie; w nim pełno wyrzutów, że ią oszukano co do powinności i taiemnic stanu małżeńskiego, i że dla tego chce uciec do *Smirny*. — W iednem z miasteczek francuz: uderzył piorun w Kościół; Grabarz, który właśnie dzwonił na pogrzeb, został zabity; kilka innych osób iest ranionych. — Pisma ministerjalne podaią za przyczynę zaniechania podróży Xięstwa *Nemours* (Nemur) do Niemiec, że Xiężna iest przy nadziei. — Królewicz Xię *Montpensier* (Mąpansje), który właśnie ukończył lat 17, mianowany Kapitanem i dowodzić będzie kompanją piechoty w obozie pod *Fontenblo*. — Przyiaciele Xcia Ludwika *Bonapartego* starali się dowieść, że nie Xżę strzelił do żołnierza w *Bulon*; w tym celu zdołano nawet skłonić żonę ranionego, aby zeznała, iż człowiek

wysoki strzelił z pistoletu; wszakże Xiążę przyznał się do tego czynu. — Z *Tulonu* donoszą: Mieszkańcy departamentu *Var* lękaią się znacznego kwaterunku, gdyż mówią o założeniu obozu 30,000 wojska.

Sprostowanie. W wcześniej wyszłych exemplarzach wczorajszego Kurjera, na stronicy 1170, w wierszu 14tym z góry, zamiast „posiadanie dziedziczne *Syrji*, a na dożywocie *Egiptu*," być powinno „posiadanie dziedziczne *Egiptu*, a na dożywocie *Syrji*." Na tejże stronicy w wierszu 4tym od dołu, zamiast Hrabiego *Walewskiego*, być powinno Hrabiego *Leon*.

Hiszpanja. — Załoga hiszpańska zastąpiła iuż miejsce angielskiej w *Pasaż*.

Niemcy. — P. *Salomon Rotszyld* wygrał 1go b. m. w ciągnieniu loterji w *Wiedniu* miljon zł. — Na giełdzie *Berlińskiej* w tych dniach spadły papiery.

Turcja. — Kupcy angielscy w *Alexandrji* stawili się pod opiekę Konsula francuz: (?), który zostaie ieszcze w stosunkach przyiaźni z Wice-Królem *Egiptu*. — 11cie pułków sprowadzono z prowincji do *Alexandrji*. — W *Stambule* zaczęto wydawać nowy dziennik pod tytułem *Dszerydi Hawadi* (Księga przygód). — Szach *Perski* przeniósł swoię główną kwaterę do *Hamadu*. — Trzęsienie ziemi w okolicy *Urdabadu*, było okropne; wiele miast i wiosek runęło do szczętu.

Rozmaitości. — Panna *Raszel* przepędzi czas urlopu tegorocznego w *Anglji*, gdzie iej ofiarowano znaczną summę za kilka rol gościnnych. — Pan *Nez* (Nos) toczy w *Paryżu* proces przeciw Panu *Joue* (Lice); Adwokatem iednej strony iest P. La *Bouche* (Usta). Co za dziwny traf losu! — Marta *Jork* w *Domore* w Hrabstwie *Kildare* umarła 27go z. m., przeżywszy lat 133! — Na *Lei* rzeczce wpadaiącej do *Tamizy* woziły się w tych dniach dwa towarzystwa młodych ludzi 2ma czółnami; nagle czółna tak silnie o siebie uderzyły, iż przewróciły się; z liczby 15tu młodych ludzi, 11 utonęło. — Żaden kraj nieprzechodził tyle katastrof co Francja. Wiemy z historji, że Francja od wieku 13go do 17go prowadziła przez 35 lat wojnę domową, 40 lat wojnę o religię, 76 lat wojnę na własnej ziemi, a 175 lat na obcej. W przeciągu 5ciu wieków państwo *Gallów* miało ledwo 174 lat pokoiu. W przeciągu pierwszych 40tu lat b. wieku miała Francja 16 woien, a 24 lat pokoiu. — Z wszystkich gałęzi literatury dramatycznej wznieca ieszcze nieiaką uwagę w *Hiszpanji*. Kraj ten ma 46 poetów dramatycznych żyiących, z których 22 mieszka w *Madrycie*. Najobfitszy *Breton Herreros* napisał 50 dzieł przyjmowanych z zadowoleniem. P. *Martinez de la Rosa* były Minister ukończył właśnie 5cio-aktową komedję: „Hiszpan w *Wenecji* czyli głowa zaczarowana", która będzie wkrótce przedstawioną. — Nieiaki *Watson* dawał niedawno Koncert w *Paryżu*, graiąc iednocześnie ustami, rękami i nogami na 5ciu instrumentach, to iest na 2ch harmonikach, 2ch skrzypcach i basetli, której smyczek miał uwiązany u prawej nogi. — Od kilku lat znaną iest w *Bruxelli* moda najmowania gości na bale, to iest *młodych tancerzy*. Podobną modę ale ieszcze dziwaczniejszą zaprowadzono w *Roterdamie*. Niańki, Garderobiane, Pokoiówki i inne tym podobne służące, najmuią sobie w Niedziele i dni Świąteczne na przechadzki *mniemanych kochanków*; im dłużej trwa przechadzka i im przystojniejszy iest młodzieniec, tem większą iest cena.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Ładyżeński Jenerał z Siedlec; Markowski Kry: Dz:; Nowicki Referendarz Stanu z Suwałk; Zaborowski Józ: Dzie: z Korzenic; Wąsowicz Dunin Dzie: z Mikołaiewic; Zabokrzycki Piotr Dzie: z Wroczyny; Otocki Konstan: Dzie: z Zalewa; Krapacz Henr: Dzie:.

DONIESIENIA.

Nr DOROŻKI 361 zaginął; znalazca raczy oddać do Biura Policji.



Dwa PANTALJONY, jeden do sprzedania drugi do naięcia; znajduią się w Kantorze Informacyjnym przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415.

Nr DOROŻKI 174 zaginął; uprasza się o oddanie do Biura Policji.

Gdy Mąż mój Piotr Szmydkowski, będąc Podofficerem b. Wojska Polskiego, a mianowicie w pułku 1 piechoty linjowej, od r. 1831 żadnej wiadomości o sobie niedaie, przeto wzywam go iako Żona jego zaślubiona, aby się najpóźniej do dnia 15 Grudnia r. b. osobiście stawił, lub o swoiem życiu albo pobycie dał wiadomość; w przeciwnym razie będę go uważała iako iuż nieżyiącego, i postąpię sobie według praw mnie służyć mogących. Antonina z Korffów *Szmydkowska*, przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1298.

W zeszły Wtorek w przechodzie z ulicy Elektoralnej przez Zimną i Targową na Grzybowską, zginęła CHUSTKA damska w guście tureckiej, w pasy ukośne, w kolorach żółtym, białym, czarnym i karmazynowym. Poczciwy znalazca raczy takową oddać Właścicielce w domu Nro 1055 lit: E, przy ulicy Grzybowskiej, na Iszem piętrze; wiadomość u Kamerdynera Fabjana.— Tamże są SZOPY zupełnie nowe, suknem nowem iasno-szaruczkowem pokryte, do sprzedania, za cenę mierną. — Równie potrzebna iest BONA Niemka, dobrej konduity, w średnim wieku ze stosownemi świadectwami.— Ktoby się chciał zabrać na wspólny koszt do KRAKOWA, bryczką krytą, wygodną, Najdyczanką, niech się zgłosi w celu umowy, pod Nr powyższy.

Przy ulicy Senatorskiej, iest do wynaięcia od Śgo Michała POKÓJ od frontu, z osobnym wchodem; wiadomość w Drukarni Kurjera.

ZAPOZEW EDYKTALNY. W skutek decyzji Sądu duchownego IIgiej Instancji Archidyecezji Warsz: z d. 17/29 z. m. b. r. zapadłej, w sprawie o unieważnienie Małżeństwa między Marjanną z Świątkowskich, a Józefem Szyszkowskim zawartego, po zapadłym na d. 5/17 z. m. b. r. w Iszej Instancji za nieważności związków małżeńskich, wyroku, drogą apellacji i rekursu, do Sądu IIgiej Instancji wytoczonej; wzywa niniejszem pod wyraźnem zastrzeżeniem postępowania zaocznego, Józefa Szyszkowskiego, dotychczasowego męża Marjanny z Świątkowskich Powódki, niegdyś w Warsz: ze służby utrzymującego się, a teraz niewiadomego z pobytu, aby w dniu 25tym Września (7 Października) bieżącego roku o godz: 4tej z południa, stawił się osobiście lub przez swego Pełnomocnika w Sądzie Duchownym 2 Instancji, w Warszawie przy ulicy Miodowej pod liczbą 484 posiedzenia swoie odbywaiącym, a to celem uczynienia ze swej strony wniosków w agituiącej się sprawie.—w Warszawie d. 22 Lipca (3 Sierp:) 1840 r.
X. *Maciej Jeżowski* P. S. D. A. W.

W dniu 11 b. m. w Piątek o godzi: 9 wieczorem, podczas illuminacji, AKTY processowe z planem sytuacyjnym Budowniczego, zostawione zostały w Dorożce, przy wysiadaniu z niej na ulicy Podwale, za powrotem z okolic Banku; ktoby takowe Akty znalazł, zechce ie złożyć przy ulicy Podwale pod Nr 519, u Stróża miejscowego, za nagrodą Rubla.

Maiątek od Warszawy odległy mil 3, a od szose wiorstę 1, przy rzece, w przyiemnej okolicy położony, iest do sprzedania z wolnej ręki; obszerność tego maiątku wynosi włók Chełmińskich 30 gruntu Nru 1° i $^{2}/_{3}$ części pszennego, łąk w miarę obszerności tychże dóbr, iest ilość odpowiednia; zaś nieużytkowego gruntu wcale się nie znajduie; zabudowania gospodarskie znajduią się w dobrym stanie i obszerne. Maiący chęć nabycia, powziąść może bliższą wiadomość w Warszawie u Zegarmistrza Czernicha przy ulicy Długiej pod Nr 557.



Para KONI siwych iabłkowatych stadniny Hr. Orłowa, młodych rosłych, i kompletnie uieżdżonych, są do zbycia; jeden z nich iest Ogier do stadniny zdatny. Można ie widzieć w każdym czasie w Pałacu Paca pod Nr 24.



Przechodząc ulicą Mazowiecką wieczorem dnia 13 b. m. zginął PIESEK z Wyżełków angielskich, z uszami długiemi kosmatemi kasztanowatemi, na grzbiecie dużo kasztanowaty, na tylnej prawej nodze żółte łatki, ogon na końcu biały kiciasty; uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie pod Nr 980 przy ulicy Grzybowskiej w domu W. Podbielskiego, za nagrodą prócz wdzięczności.

Z Kantoru Zleceń Nr 473 Lit: C.

Osoba posiadaiąca ięzyk francuzki, życzy się umieścić za BONĘ, zarazem przyięłaby zarząd gospodarstwa domowego na którem zna się dostatecznie. Wiadomość w domu Gerlacha na Krakow: Przedmieściu w podwórzu po prawej stronie, w Stancji pod Nr 3.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 8.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 47 raz *Suplikant*. 7 raz *Zbyt szczęśliwa*. 5 raz *Przebiegły Kuzynek*.

Dziś w Kawiarni w domu Lilpopa Nr 600 przy ulicy Bielań:, na rogu Tłomackiego, nowo przybyła z Czech Familja *Szwarc* śpiewać i grać będzie na arfach, od g: 6.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej Śniadanie: Comber a la sar:, Prosię faszero:, Polędwica, Muszczki, Potrawa, Kotlety, Kurczęta i Raki.